Nᴱᴿ 136

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 12 *Listopada v. s.* 1826 *roku.*

Królewstwo Polskie.

Warszawa d. 13 listopada.

(z Monitora Warszawskiego.)

JW. Hrabina z Andrzeykowiczów *Beningsenowa*, wdowa po niedawno zeszłym Jenerale W. C. R., w tych dniach przejeżdżała przez Warszawę z Litwy do Hannoweru.

Dnia 14, to jest jutro, przypada zaćmienie xiężyca całkowite. Początek zaćmienia nastąpi o godz. 3 min. 39 po południu. Zanurzenie całkowite o godz. 4 min. 47. Środek zaćmienia o godz. 5 min. 35. Początek wydobywania się xiężyca z cienia o godz. 6 min. 23. Zupełne wyyście xiężyca z cienia czyli koniec zaćmienia o godz. 7 min. 31. Trwanie zaćmienia godz. 3 min. 31. Dla Warszawy widzialne będą tylko początek wydobywania się i zupełne wyyście xiężyca z cienia, gdyż początek i środek zaćmienia przypadną przed wschodem xiężyca.

Austrya.

Wiedeń dnia 2 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

N. Cesarz Jmć raczył dać order żelazney korony pierwszey klassy Baronowi *Villa-Secca*, nadzwyczaynemu posłowi i pełnomocnemu ministrowi portugalskiemu, oraz wice-hrabiemu *Rezende*, nadzwyczaynemu posłowi i pełnomocnemu ministrowi brezyliyskiemu, przy dworze tuteyszym, tudzież krzyż kawalerski orderu *Leopolda*, kawalerowi *Camara*, sekretarzowi poselstwa portugalskiego, a order korony żelazney trzeciey klassy kawalerowi *Almeida*, sekretarzowi poselstwa brezyliyskiego.

Niderlandy.

Bruxella d. 31 października.

(z Gazety Warszawskiey.)

Na wczorayszey sessyi izby drugiey, deputacya wybrana dla złożenia Królowi Jmci adressu, odpowiedniego na mowę z tronu, zdała sprawę z polecenia swego. Jeden z dzienników tuteyszych umieszcza uwagi nad wspomnianym adressem, i kończy je temi słowy: „Szczęśliwy naród, którego reprezentanci zgodnie z władzą Królewską, i w zupełney ufności postępują drogami, prowadzącemi do polepszenia dobra krajowego.”

Kiedy niektóre gazety donoszą, iż stan choroby grassującey w *Grenindze*, *Fryzyi*, *Oberyssel* i północney Hollandyi, pogorsza się, tymczasem dziennik bruxelski umieścił wiadomość z *Greningi*, iż w ostatnim tygodniu umarło tam 46 osób mniey, niż w przeszłym. W okolicach *Greningi* choroba ta nie jest już zatrważającą. Nie można tego jednak powiedzieć o Fryzyi, gdzie choroba zdaje się bardziey rozpościerać. W północnych i południowych częściach Hollandyi panuje tylko zwyczayna febra jesienna.

Ogłoszono tu postanowienie królewskie, uprzątające wszelkie przeszkody, jakie dotąd tamowały żeglugę z *Renu* do rzeki *Leck*.

W adressie, który Stany Powszechne na mowę Królewską z tronu przesłały, uważano szczególniey dwa następujące mieysca, tyczące się układów w *Rzymie* i wychowania publicznego: „Z radością dowiadujemy się, iż we względzie rzymsko-katolickiego wyznania, nowe układy, ze Stolicą Rzymską rozpoczęte zostały. Spodziewamy się, iż skutek ich, zgodny z prawem zasadniczém, odpowie życzeniom W. K. Mości i narodu. Wychowanie publiczne, na mocy prawa zasadniczego, poruczone jest szczególney pieczy W. K. Mości. Stany powszechne składają Ci dzięki, Nayjaśnieyszy Panie, za wszystko coś już W. K. Mość uczynił dla rozszerzenia, udoskonalenia i ułatwienia nauki. Osobliwie przeznaczona dla klassy roboczey nauka, pomnażając praktyczne jey pojęcia, wiele się przyłoży do udoskonalenia przemysłu narodowego. Szczęśliwe skutki środków, roku zeszłego przedsięwziętych, we względzie nauki języków starożytnych i niektórych szczególnych gałęzi wyższego oświecenia, winni będziemy W. K. Mości.”

(z Monitora Warszawskiego.)

Uważano w tym roku 500,000 zł. w budżecie na potrzeby wyznania katolickiego w prowincyach północnych: to okazuje, że na przyszłość katolicy będą uwolnieni od składek do utrzymania swych obrządków, a do tych wydatków zmuszeni byli dotąd. Tak tedy instytucye nasze uzupełniają się: równość w rzeczywistości do skutku przychodzi, weding prawa opieki wszystkim bez wyjątku zaręczoney, stosownie do zasad odwieczney mądrości i wolności, równey wszystkich wyznań przez ustawę zatwierdzonych.

P. *Navia*, trudniący się interessami dworu hiszpańskiego w Bruxelli, mianowany jest posłem do Szwaycaryi. Sądzą, iż dawnieysze jego mieysce obeymie Pan Anduaga.

Niemcy.

Od brzegów Menu d. 1 listopada.

(z Gazety Warszawskiey).

Król Jmć Bawarski wyznaczył fundusz na założenie w *Freysing* instytutu dla pozbawionych wzroku. Otworzenie jego nastąpi dnia 6 b. m.

Słychać, iż Xiążę Sasko-Koburski widział się zniewolonym do odmówienia zatwierdzenia swego układowi, względem podziału spadku Sasko-Gothasko-Altenburgskiego.

— Dnia 2. —

Dnia 24 z. m. zdano Królowi Bawarskiemu rapport o hodowaniu jedwabników w Bawaryi, wraz ze sztuką materyi z krajowego jedwabiu. Monarcha oświadczył deputacyi swoje ukontentowanie, a Królowa przyrzekła nosić suknie z krajowego jedwabiu.

Nowy dom kupiecki, czyli bazar, znacznie przyozdobił stolicę Bawaryi. Wystawiony został kosztem prywatnych. Cały gmach, przeszło 500 stop długości mający, mieści podwóyny rząd sklepow, obszerny lokal na kawiarnią i salę dla towarzystwa sztuk pięknych. Dach ma pobity miedzią, a zewnątrz ozdobiony jest robotami snycerskiemi.

— Dnia 4. —

Dnia 1 b. m. położono w *Monachium* kamień węgielny na nową kaplicę dworską, która będzie wystawiona, nie ze skarbu publicznego, lecz z prywatney kassy Króla Jmci.

Przy *Freyburgu* w kraju badeńskim odkry-

to niedawno 137 starożytnych grobów. Znaleziono w nich czaszki, łuki, tarcze, pałasze, dzidy i t. d. ludu, który tam mieszkał przed tysiącem lat. Nayważnieyszém jest szkło kolorowe, oprawione w srebro, szczególniey błękitne, jakiego jeszcze nie widziano. Znaleziono oraz korale i wielkie sztuki bursztynu.

F R A N C Y A.

Paryż d. 3o października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Birża Paryzka w sobotę d. 28 października. Pięć od sta, 99 fr. 5. Trzy od sta, 68 fr. 70. — Akcye bankowe, 2,040 fr. Pożyczka Królewsko hiszpańska, 48½.

— Statua kolossalna, mająca bydź postawioną dla Ludwika XVI, na placu tegoż nazwiska, jest w następnym układzie: chmury służące za podnoże statuy, utrzymują koronę, berło i inne regalija. Król, trzyma w ręce prawey palmę męczeńskę, drugą zaś wznosi ku niebu, na które ma oczy zwrócone.

— Towarzystwo, zawiązane w *Lugdunie* i *Genewie* dla spławiania drzewa Rodanem, ze Szwaycaryi do Lugdunu, ciągnąć daley będzie swe prace, rozpoczęte zeszłey wiosny, celem otworzenia koryta rzeki w mieyscu, gdzie się ono kończy. Po dokonaniu czego, spław na Rodanie, utrzymywać się będzie bez przerwy, przez rok cały.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Jeden z oficerów, przybyłych z Egiptu z jenerałem Boyer, pisał do Paryża list następujący: po dwóletniém oddaleniu powróciłem nakoniec do Francyi. W ogólności, a może i bez wyjątku, nienawidzą nas i gardzą nami Turcy, rozsądnieysi nam zazdroszczą. Mehmed Ali jest w tym względzie zupełnie Turkiem, ale widoki jego nakazują milczenie przesądowi jego narodu. W młodości kupiec, poźniey niskiego stopnia woyskowy, nauczył się od europeyczyków chciwości; oni bowiem podali mu sposobność dostąpienia władzy pośród krajowców. Podobały mu się ich rady, a wytrwałością i polityką naprzemian rostropną i okrutną zdołał się uwolnić od swoich rywalów. Stan Egiptu dowodzi, że okrucieństwa tylko dla baszy były korzystne i że tylko dla tego chciał bydź potężnym, aby mieć pieniądze, co jest główną Turków namiętnością. Chciał robić zdobycze, aby skarb swóy zbogacić, ale mu się niepowiodło; jest do tego stopnia kupcem i zarazem baszą, iż jednakowo mówi o wyprawie wojenney i o cenie łokcia towaru. Przekonawszy się o potrzebie otoczenia się cudzoziemcami dla handlu, wiadomości i czynności, udzielić musiał cudzoziemcom opieki i bezpieczeństwa, i w tym względzie rządy jego zasługują na pochwałę. Dzikość turecka i chciwość arabska zostały przez niego uskromione. Można przez jego kraje bezpiecznie podróżować, i bez bojaźni odwoływać się do jego sądu, aby tylko interes jego nie miał w tém żadney styczności; w takim albowiem razie obudza się w nim natura kupiecka, a znika natura baszowska. Trzymając się zawsze drobney albo okrutney polityki, nie umiał nigdy chwycić się wielkiego i śmiałego postanowienia. Gdyby się był otwarcie za Arabami ogłosił, byłby się stał panem kraju i lud byłby go polubił, tymczasem teraz Turcy go obwiniają, że jest Arabem, Arabowie zaś, że jest Turkiem. W rzeczy samey jest on tylko kupcem i to złym kupcem: bo z kupiectwa to tylko umie, iż raz oszukuje, drugi raz sam daje się oszukać. Naylepiey dowodzi chytrości jego polityki ta okoliczność, iż Grecy w Egipcie używają zupełnego bezpieczeństwa, nimi nawet jest otoczony. Ta ufność dowodzi, jak bardzo woyna w Morei interessom jego jest przeciwna. Basza obawia się bardzo przybycia Lorda Cochrane, samo jego imie byłoby dostateczne do zniszczenia floty egipskiey. Mówiono w Alexandryi, że jenerał Livron obeymie dowództwo nad woyskiem egipskiém na mieyscu jenerała Boyer, albo raczey nadzór w ćwiczeniu onego, bo chrześcianie nie mają żadnego dowództwa.

— *Dnia 31 października.* —

(z Monitora Warszawskiego.)

Na przedstawienie Biskupa sztrasburskiego, Monarcha mianował podguwernerem Xiążęcia Bordeaux Pana *Barande*, dawnego ucznia szkoły politechniczney, obecnie zaś inżeniera, królewskiego korpusu dróg i mostów. Rzeczony P. *Barande*, odbywszy poprzednie nauki, wyszedł przed sześciu laty z zaszczytem ze szkoły politechniczney. Umieszczony został przy boku młodego Xięcia dla dawania mu lekcyy w umiejętnościach.

— *Dnia 4 listopada.* —

Indicateur z Bordeaux zawiera artykuł następujący: „Lagardere, Talmą prowincyonalnym zwany, nie wiedząc o sobie, że umarł w Agen, przybył wczora rano do Bordeaux, i jedząc śniadanie dowiedział się o tey przykrey dla siebie nowinie z dziennika WP. Widzieliśmy go wkrótce przybiegającego, i nie był to cień; owszem okazał nam dowody zdrowia, które zdawały się zapewniać, iż długo jeszcze pełnić będzie sztukę swoję. Jeden z abonentów zaprędko napisał do WPana o tey wieści, która się rozeszła była przy odeyściu poczty.“

Paryż d. 1 listopada.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Kanclerz legii honorowey, marszałek Xiąże Tarentu, pracował z Królem Jmcią.

— D. 29 z. m. Królewsko-duński poseł przy tuteyszym Dworze, szambelan *Juel*, znowu tu przybył.

— P. *Victor Hugues*, który za czasów rzeczypospolitey i Cesarstwa był gubernatorem Kajenny, zakończył tam w tych czasach życie, gdzie oddawna żył prywatnie.

— P. *Lourdoueix*, naczelnik wydziałowy w ministeryum wewnętrznem, do którego cenzura sztuk teatralnych należy, mianowany został kawalerem orderu legii honorowey.

— Do portu Bulońskiego przybyło teraz 250 długo-wełnistych owiec angielskich.

— *Dnia 2 listopada.* —

(z Gazety Pruskiey Stanu.)

Don P. Mello Breyner, były poseł, a teraz minister portugalski sprawiedliwości, od kilku dni znayduje się ze swoim orszakiem w *Havre*, zkąd do oyczyzny ma popłynąć.

— Prace kommissyi do podziału wynagrodzeń pomiędzy emigrantów, szybko postępują; wpisane już summy wynoszą 11 milionów; a w ciągu października 677 osób instrukcye otrzymało.

— Król Jmć przeznaczył na budowanie nowey sali Opery komiczney 2½ milijona franków, z dochodów listy cywilney; a w roku zeszłym J. K. M. na odnowienie i przyozdobienie teatru Opery włoskiey raczył poświęcić 800,000 fran.

— Listy z *Barcellony* donoszą o bardzo ostrych nieporozumieniach, pomiędzy jenerał-porucznikiem *Reizet*, a hiszpańską zwierzchnością w tém mieście. Z tey przyczyny jenerał wespół z podintendentem, baronem *Sermet*, miał wysłać raport do Paryża.

— *Dnia 3 listopada.* —

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

W sobotę ministrowie wydają wielki obiad, z okoliczności imienin J. K. M.

— Ponieważ marszałek Xiąże Tarentu zapadł na zdrowiu, tymczasowie go przeto zastępować będzie marszałek Xiąże *Reggio*.

— J. K. M. mianował kawalerem orderu ś. Michała, P. *Karola Lacretelle*, członka akademii.

— *Dnia 4* —

(z Gazety Pruskiey Stanu).

Wczora Król Jmć dał prywatną audyencyą, margrabiemu *Alfieri de Sostegno*, posłowi sardyńskiemu.

— Akademija umiejętności na posiedzeniu d. 30 z. m. przystąpiła do wyboru dwóch członków korrespondujących w oddziale nauk lekarskich, na mieysce PP. *Paulet* i *Baraillon*. Podanymi

kandydatami byli: PP. *Gilbert Blanc* z Londynu, *Hufeland* z Berlina, *Fodere* ze Sztrazburga, *Bretonneau* z Tours, *Gallini* z Padwy, *Prunel* z Wenecyi i *Barbier* z Amiens. Z tych, obrano PP. *Gilbert Blanc* 28 i *Hufelanda* 25 głosami. Na następném posiedzeniu ma bydź jeszcze obrany jeden członek korrespondujący z tegoż oddziału, na mieysce zmarłego *Dra Scarpa.*

— Zawczora znaydował się P. *Walter Scott* na wystawie sztuki *Franhoe* na teatrze *Odeon*.

— W Neapolu przymusza policya wszystkich młodych ludzi, noszących bakenbarty, do ich strzyżenia, ponieważ to za znak karbonaryzmu uważają.

H i s z p a n i j a.

Madryt d. 23 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Wiadomość o wylądowaniu w Lisbonie części woyska angielskiego, które razem 2,000 ludzi liczy, źle była przyjęta przez hiszpańskich ministrów. Poseł angielski, P. Lamb, zmuszony był usprawiedliwiać ten krok w wyrazach dobitnych, przeciw zarzutom, jakie czynili ministrowie. Oświadczył, iż Anglia postąpiła sobie tak względem swego sprzymierzeńca, jak zawsze postępowała, pomagając Królestwu Portugalskiemu w razie żądaney pomocy. Po konferencyi Pana Lamb z ministrem Salmon, odbyła się u Króla Rada ministeryalna.

Dnia 28 października.

(z Gazety Pruskiey Stanu.)

Zeszłego piątku wysłali ministrowie, po otrzymaney wiadomości z Lisbony, gońca do *Eskurialu;* powrócił on wieczorem, a nazajutrz ministrowie udali się do rezydencyi Królewskiey, zkąd dopiero wczora powrócili.

— Na brzegach Andaluzyi wielka panuje obawa, z przyczyny krążących tam kolumbiyskich korsarzy, którzy na wszystkie kupieckie okręty hiszpańskie napadają, jak tylko je postrzegą.

— P. *Firmin Didot* wyjeżdża ztąd do *Lisbony*, dokąd go rząd wezwał.

A n g l i a.

Londyn dnia 28 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dla izby wyższey założona będzie biblioteka.

W pismach amerykańskich znayduje się rozkaz gubernatora Georgii (związkowey Rzeczypospolitey północno-amerykańskiey) wydany do woyska, aby było gotowe do pochodu. Wiadomo, że gubernator ten, oddawna był przeciwny Rządowi centralnemu.

Warsztat do robienia pończoch, wynaleziony był roku 1589. W ciągu 236 lat od czasu tego wynalazku, koszta sporządzenia tych warsztatów, licząc przez przybliżenie, wyniosły summę 476,000 funt. szt. a zapłata robotników, przy machinach tych użytych do 230 milionow funt. szter. Oto jest terazniejsza liczba warsztatów pończochowych: w Ameryce 120; w Hiszpanii do 250; w Niemczech, Danii, Szwecyi, Prusiech i Rossyi 3500; we Włoszech 2,500; we Francyi do 9000; w Wielkiey Brytanii i Irlandyi 35,000.

Słychać, że Prezydent Rządu Haytańskiego nie sprzyja widokom Anglii, a Panu Canning miał się nie podobać sposób, w jaki się do niego udawano o uznanie niepodległości S. Domingo.

— *Dnia 29.* —

Naynowsze listy z Peru donoszą, że Boliwar podał w Lima projekt konstytucyi dla Rzeczypospolitey Bolivia.

Wczora nadszedł list z Buenos-Ayres; podług niego admirał Brown miał bydź pobity. W Bahii mówiono, że Cesarzowa brezyliyska wyjedzie do Europy.

Dnia 20 września wpadł oddział Hiszpanów do pogranicznego miasta portugalskiego Quadramil: zabrał dwóch hiszpańskich kontrabandzistów i cztery paki towarów, które w Braganza zakupił zamieszkały tam kupiec angielski.

Pomimo dozwolonego przywozu niektórych gatunków zboża i jarzyn, pomimo wielkiego podobieństwa do prawdy, że porty wkrótce otwarte będą, jednakże cena zboża idzie w górę, co dowodzi, że zmiana w angielskich prawach zbożowych nie zaszkodzi angielskim rolnikom.

Zgromadzenie właścicieli papierów greckich, jak się zdaje, podnieciło gorliwość inżynierów, będących pod dozorem P. Ricardo. Utrzymują, że dwa okręty już gotowe są do puszczenia się na morze, lubo pora roku wzbudza obawę, że nie przebędą szczęśliwie zatoki biskayskiey.

Pisma angielskie napełnione są uwagami z powodu skutku pożyczki greckiey. Zarzucają wielu filohelenom, że lepiey pamiętali o swoich interessach, aniżeli o Grekach — Rapport Komitetu, pisze dziennik *Times* nie odpowiada na wszystkie zapytania: nie wyrażono w nim, dla czego tak opóźniono przysłanie pomocy Grekom. Szczegóły, objawione względem użycia funduszów, również nie są zadowolniające — Morning Chronicle oświadcza, że sprawa Greków w złe ręce wpadła. Wysłanie jenerała Lallemand do Ameryki, jest jedną z nayWiększszych pomyłką, jakie można było zrobić. Rozkaz budowania okrętów, których niezwłócznie było potrzeba, gdy gotowe można było zakupić; jest także drugiém równie ważną nieuwagą.

Morning-Post pisze, że przepowiedział to, co się stało, i że od chwili utworzenia komitetu greckiego w Anglii, sprawdziły się jego przepowiedzenia; że sprawa ta plami charakter angielski. Osoby, posiadające dotychczas zaufanie i szacunek narodu, jawnie okazały swoję niezręczność, a może nawet złą wiarę. Plany wojenne niepodobne do uskutecznienia lub zbyt spóźnione. Wydatki cztery razy większe, niż potrzeba. Operacye finansowe, mające, jak się zdaje, na celu ułatwienie kradzieży i podeyścia, oto jest cała treść raportu komitetu.

(z Gazety Warszawskiey.)

Piszą z *La Guayra* pod d. 4 września: — „Prowincya ta nie będzie czyniła żadnego dochodu skarbowi Rzeczypospolitey przez czas niejaki, albowiem *Paez* i stronnicy jego wyczerpali bardzo jey źródła. Pułkownik *Maceno*, dowodzący w *Carracas*, nie sprzyjając zamysłom *Paeza*, wyszedł z osadą tameczną, wynoszącą 300 ludzi, i połączył się z Jenerałem *Bermudez*.„

Donoszą z *Chili*: — „Dnia 25 czerwca popłynęła z *Valparaiso* do *Chiloe* wyprawa pod dowództwem pułkownika *Aldunate*. Składa się ze 400 ludzi wyborowego woyska. Dnia 30 lipca przybył bryg *Livania* z *Chiloe* do *Valparaiso*. W żegludze swojey spotkał wspomnioną wyprawę, i zapewnił pułkownika *Aldunate*, iż mieszkańcy w *Chiloe* chcą uderzyć na zwodziciela *Fuentesa*, i tey tylko władzy posłusznymi będą, którey wierność zaprzysięgli.„

— *Dnia 30.* —

Obrady kongressu peruwiańskiego odłożono tymczasowie do września r. b. Po installacyi kongressu w *Chili* dnia 1 czerwca, pierwsza zwyczayna jego sessya odprawiła się dnia 4 tegoż miesiąca. Dyrektor *Freire* postanowił złożyć swoję dostoyność, o którą ubiega się czterech kandydatów, aby objąć ster rządu tey Rzeczypospolitey. Wyprawa złożona z 700 żołnierzy, pod dowództwem pułkownika *Dyiner* Anglika, wypłynęła dnia 9 września z *Valparaiso* do *Chiloe*, dla przywrócenia do posłuszeństwa tey wyspy, która się niepodległą rządowi chiliyskiemu ogłosiła.

Rządy w *Caracas* i *Walencyi* oświadczyły, iż nie chcą czynić żadnego stanowczego kroku, dopóki *Boliwar* nie przybędzie. *Marino* wszedł z 300 żołnierzami do *Caracas*, gdzie także spodziewano się *Paeza* w 500 jazdy. Mniemają, iż *Bermudez* uda się ku *Caracas*.

Według doniesień z *Hawanny*, flotta hiszpańska pod dowództwem Kommodora *Laborde* jeszcze tam do d. 12 września nie wróciła. Burza d. 6 tegoż miesiąca zupełnie ją rozproszyła; szoner *Dichosa*, mocno uszkodzony, zawinął d. 18 września do *Charlestown*; utracił maszty i musiał 6 dział wrzucić do morza; fregata *Lealtad* wiele także ucierpiała.

Odebrane tu listy z *Kalkuty* donoszą, iż król Awy domagał się przedłużenia terminu wypłaty kontrybucyi. Wielkorządca angielski, odrzucając to żądanie, oświadczył, iż woysko jego póty nie wyydzie z *Rangoon*, póki cała należytość nie zostanie zaspokojoną.

(z Monitora Warszawskiego).

Dnia 25 października, Xiążę Esterhazy i Poseł portugalski Markiz Palmella, pracowali w wydziale interessów zagranicznych. Dnia 24 t. m. posłano depesze do Ministra naszego w Lizbonie.

Kuryer daje zapewnienie zaspokajające, iż zapowiedziany podatek od obligacyy skarbowych wcale jest zmyślony.

Liwerpolska gazeta handlowa umieściła proklamacyą Lorda Cochrane (bez daty), w którey wzywa swoich ziomków, aby na pomoc Grekom spieszyli, gdyż w wyzwolonych teraz amerykańskich państwach, w tym celu (to jest w celu pomnożenia wolności), nic nié masz do czynienia. Ci, którzyby chcieli usłuchać tego wezwania, zechcą się zgromadzać na wyspę Salamis.

Utrzymują, że Król zagai parlament mową z tronu d. 20 listopada. Przyjaciele rządu nie będą zapewne znaydować się na tym obrzędzie, gdyż żaden przedmiot ważnieyszy nie ma być rozbierany przed Bożém Narodzeniem, tak dalece, że izby ledwie na trzy tygodnie przed 25 grudnia, to jest przed dniem odroczenia parlamentu, zbiorą się w zupełności.

Niedorzeczną jest wieścią, jakoby P. Canning przyprowadził do skutku traktat handlowy między Francyą i Anglią. Gdyż naprzód nikt o tém wiedzieć nie może, powtóre we Francyi samey nie są za tém. Nawet urządzenia względem opłaty beczkowego z roku przeszłego, o których wówczas mówiono, że je Francya natychmiast przyymie, nie przyszły dotąd do skutku; sam przedmiot podrzędny połowu ostryg przy Cancale jeszcze nieuregulowany.

O bitwie morskiey, w którey Brezylianie odnieśli zwycięztwo, donoszą z Buenos-Ayres dnia 1 sierpnia co następuje: „Ośmnaście okrętów nieprzyjacielskich, to jest dwie fregaty, pięć korwet, cztery bryggantyny, sześć goelet i jedna diata, ukazały się przed tym portem d. 29 lipca. O godzinie 10, okręty eskadry narodowéy zaczęły dawać ognia; walka trwała półtory godziny. Obiedwie floty rozłączyły się w nocy z d. 30, a nieprzyjaciel ofiarował walkę w mieyscu, na którém z większą łatwością mógł odprawiać wojenne obróty. Nie czekał dłużey admirał *Brown*, i bitwa rozpoczęła się o pół do siódmey, z równém z obu stron szczęściem. Mnóstwo zgromadzonego na morskiém wybrzeżu ludu, widziało ulegających w teyże pamiętney rozprawie żołnierzy rzeczypospolitey. Walka była zacięta, a strata nieprzyjacielska znacznie przenosi naszą. W przesłanym raporcie tak się jenerał Brown tłumaczy. „Nie ustąpiliśmy nieprzyjacielowi ani jednego okrętu. Wyznaję z żalem, iż wielu liczymy zabitych i rannych. Wkrótce nadeślę ich listę.„

Inne listy donoszą, że bitwa była nader zacięta, gdyż prawie wszystkim statkom, tak cesarskim jak i republikanów, dowodzili officerowie, którzy długo służyli w marynarce Stanów Zjedn. i angielskiey.

Mówią, że usiłowano zaciągnąć pożyczkę w Paryżu dla rządu peruwiańskiego, i że kapitaliści przestawali tylko na 40, nie na 50, jak to mylnie doniesiono. Ponieważ zdawało się to ajentowi peruwiańskiemu za nadto wielką stratą dla swego rządu, nie chciał przeto kończyć umowy bez zasięgnienia nowych instrukcyy.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 23 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Listy godne wiary z Napoli do Korfu pisane, donoszą, że lud grecki wezwał naczelników rządu greckiego, aby w potrzebie naglącéy wzięli się do broni: w przeciwnym razie, zagrożono im obróceniem broni na nich samych. Ten rodzay buntu, był przyczyną, że odłożono zgromadzenie narodowe, zwołane na dzień 15 września do Porro; teraz nié ma nikogo na czele rządu greckiego.

Monitor francuzki umieścił następujący list jenerała Karaiskakiego, pisany z obozu greckiego w Attyce do jenerała Teodora Kolokotroniego. „Szanowny Bracie! Nie miałem dotychczas sposobności pisania do ciebie; czekałem, dopóki nie wypędzę z Attyki Kiutahija, abym cię temi doniesieniami rozweselił. Wydaliśmy dwie bitwy całemu woysku nieprzyjacielskiemu d. 18 i 20 sierpnia; w obudwóch legło mu wiele ludzi. W ubiorach lekkich i z zapasami żywności na dni trzy, wyruszyliśmy z Eleuzys i rozłożyliśmy oboz w Chiadari o milę od obozu tureckiego. Tamto stoczone były obiedwie bitwy; w pierwszey odpędziliśmy nieprzyjaciela aż za zasieki, w drugiey, rzucił się na nas barbarzyniec z całą siłą, ale pobity, rozproszył się na równinach. Gdybyśmy mieli mały oddział jazdy, bylibyśmy go ścigali do Negropontu, a nawet daley. Tym czasem po całodzienney walce z turkami, cofnęliśmy się wieczorem do naszego pierwszego stanowiska w Eleuzys, brakowało nam bowiem żywności i wody. W tych dwóch bitwach okazali hellenowie wielką odwagę i wielki zapał. Zabitych i ranionych mieliśmy mniey więcey sto ludzi, a strata nieprzyjaciół, jak sami wyznają, wynosi, oprócz rannych, przeszło 600 ludzi w zabitych. Przy pomocy Nayważszego i stosownie do życzeń greków, spodziewam się zniszczyć zupełnie Kiutahia, gdy się z nim drugi raz spotkam. Bracie, potrzeba, ażebyś mi, jak nayprędzey przysłał jazdę nieregularną, którą masz w Peloponezie; tutay mamy jazdę regularną. Tymczasem zamieniamy w jezdnych, tych w naszym obozie, co konno jeździć umieją; mamy nieco dobrych koni i zdołamy utworzyć korpus więcey, jak ze 100 jezdzców. Liczba ta będzie dostateczną do ścigania nieprzyjaciela. Wiem dobrze, że w Peloponezie potrzebna jest jazda; ale stanie się pożyteczniejszą, jeśli się połączy z regularną, wtenczas zginie Kiutahia; póydziemy naprzód i wszyscy razem uderzymy na Ibrahima. Jenerale i bracie! Jesteśmy z sobą połączeni a połączenie nasze trwać będzie nazawsze; ale zarazem powinniśmy pokazać Hellenom i cudzoziemcom, że zamiarem naszego połączenia jest spólne dobro oyczyzny. Pomagay mi teraz w tey wyprawie rumeliockiey do zniszczenia Kiutahiego, a po tey sprawie pomagać ci będę również życiem własném, a nie wątp, że Ibrahim zostanie zniszczony. Ta wzajemna pomoc jest jedynym węzłem naszey przyjaźni; węzłem, który zadziwi wszystkich, którzy tylko widoki prywatne mają na celu, węzłem, który zbawi całą oyczyznę. Piszę do rządu, prosząc żywności i amunicyi, ale mało się spodziewam od wszystkich innych; oczekuję od ciebie jenerale wszystkiego. Staray że się więc, aby mi jak nayprędzey przysłano żywności i amunicyi; przyślij mi także jazdę, o którą wyżey pisałem, a wkrótce będziesz miał ze mnie towarzysza we wszystkiém, co zechcesz przedsięwziąć, gdy Ateny będą ocalone.

„Nazajutrz po ostatniey bitwie, ja, Chalioti i Psarrianos, zastaliśmy na fregacie P. Rigny, samego Kiutahiego, Omera baszę i innych turków; gdym go uyrzał, zrazu dreszcz mię przejął, alešmy z sobą znajomość zabrali i spodziewam się, że ta znajomość drogo kosztować mu będzie; rozmawialiśmy z sobą długo; on nazywał greków rajasami (poddanemi), ja utrzymywałem że jesteśmy wolni. Posyłam ci list ten przez umyślnego; spodziewam się od ciebie jazdy i odpowiedzi na wszystko, o co do ciebie piszę: jestem poświęconym dla ciebie i twoim szczérym przyjacielem," *W Eleuzys, dnia 24 sierpnia 1826.* (podpisano) *Karaiskaki.*

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 136.

Wilno dnia 12 Listopada v. s. 1826 Roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

2 По волѣ Господина Генералъ-Фельдмаршала, Главнокомандующаго 1 Арміею Графа Сакена, Генералъ-Интендантъ Арміи объявляетъ, что на поставку провіанта будутъ происходить торги въ Казенныхъ Палатахъ тѣхъ Губерній, гдѣ войска расположены, именно:

1е. Въ *Кіевской* Казенной Палатѣ назначаются торги на годовую потребность съ 1 марта 1827 по 1 марта 1828 года, и на потребность для Бобруйска, Рѣчицы, Паричь и Лоева Минской Губерніи на потребность съ 1 Іюня 1827 по 1 Іюня 1828 года, а также для пунктовъ Могилевской Губерніи, по водяному сплаву лежащихъ, какъ то: Могилева, Шклова, Быхова, Рогачева, Жлобина, Новой-Бѣлицы, Гомля, Вѣтки, Халча, Чечерска и Черикова на потребность съ 1 іюля 1827, по 1 іюля 1828 года, а для сухопутныхъ съ 1 іюля 1827, по 1 января 1828 года.

2е. Въ *Могилевской* Казенной Палатѣ вторичные торги для пунктовъ той губерніи вышеписанныхъ по сплаву на время съ 1 іюля 1827, по 1е іюля 1828 года, а для сухопутныхъ съ 1 іюля 1827, по 1 января 1828 года.

3е. Въ *Минской* Казенной Палатѣ вторичные торги для Бобруйска, Рѣчицы, Паричь и Лоева на время съ 1 іюня 1827, по 1 іюня 1828 г.

Сроки торгамъ назначаются въ сихъ Палатахъ:

Въ *Кіевской* первый 1826 года декабря 15, 16, и 17, второй торгъ 1827 года января 10, 11, и 12, переторжки 14, 18 и 19 числъ.

Въ *Могилевской* торги января 10, 11, и 12, переторжки 17, 18, и 19 числъ тогожъ месяца.

Въ *Минской* торги января 10, 11, и 12, переторжки 17, 18, и 19 тогожъ мѣсяца.

На сіи сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ законными залогами во уваженіе по мѣсячной поставки припасовъ въ пятую часть противъ подряда, и на обезпеченіе задатковъ особо, кромѣ общественныхъ отъ дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ довѣріи. Вѣдомости о потребности въ каждой губерніи будутъ разосланы въ Казенныя Палаты въ свое время и публично въ оныхъ открыты, вмѣстѣ съ подробными кондиціями и прочими правилами, на основаніи коихъ должны происходить поставки. М. Шкловъ, октября 23 дня 1826 года.

Подлинное подписалъ:

Генералъ-Интендантъ 1й Арміи, Артиллеріи Генералъ-Маіоръ Пироговъ.

Ogłoszenie.

Z woli P. Jenerał Feldmarszałka, Głównodowodzącego 1szą Armią, Hrabiego Sakena, Jenerał Intendent Armii ogłasza, iż na dost[illegible] prowiantu będą się odbywać targi w Izbach [illegible]arbowych tych Guberniy, gdzie woyska ro[illegible]ożone, mianowicie.

1. *W Kijowskiey* Izbie Skarbowey naznaczają się targi na roczną porzebę od 1 marca 1827 do 1 marca 1828 roku, a na potrzebę dla Bobruyska, Reczycy, Parycz i Łojewa mińskiey gubernii na potrzebę od 1 junii 1827 do 1 junii 1828 roku, a także dla punktow mohilewskiey gubernii, nad wodnym spławem leżących jakoto: Mohilewa, Szkłowa, Bychowa, Rohaczewa, Żłobina, Nowey, Bielicy, Homla, Wietki, Chałcza, Czeczerska i Czerykowa na potrzebę od 1 julii 1827 do 1 julii 1828 roku, a dla lądowych od 1 julii 1827 do 1 januarii 1828 roku.

2. *W Mohilewskiey* Izbie Skarbowey powtórne targi dla punktow tey gubernii wyżey wyszczególnionych podług spławu na czas od 1 julii 1827 do 1 julii 1828 roku, a dla lądowych od 1 julii 1827 do 1 januaryi 1828 r.

3. W *Mińskiey* Izbie Skarbowey powtórne targi dla Bobruyska, Reczycy, Parycz i Łojewa na czas od 1 junii 1827 do 1 junii 1828 roku.

Terminy do targow naznaczają się w tych Izbach:

W *Kijowskiey* pierwszy 1826 roku decembra 15, 16 i 17, drugi targ 1827 januaryi 10, 11 i 12, przetargi 14 18 i 19 dnia.

W Mohilewskiey targi januaryi 10, 11 i 12, przetargi 17, 18 i 19 tegoż miesiąca.

W Mińskiey targi januaryi 10, 11 i 12, przetargi 17, 18 i 19 tegoż miesiąca.

Na te terminy wzywają się życzący do targow z prawnemi ewikcyami, w proporcyi miesięczney dostawy zapasów do piątey części podradu, a na zabezpieczenie zadatkow osobno, oprócz ogólnych od stanu szlacheckiego dostaw, które zostają na samey ufności. Wiadomości o potrzebie do każdey gubernii będą rozesłane do Izb Skarbowych w swoim czasie, i publicznie w nich odkryte, razem ze szczegółowemi warunkami i dalszemi prawidłami, na osnowie których ma się odbywać dostawa. M. Szkłow, dnia 23 oktobra 1826 r.

Autentyk podpisał.

Jenerał Intendent 1szey Armii, Jenerał Major Artylleryi Pirohow.

---

1. Od Jurborskiey Tamożni ogłasza się, iż w niey są pieniądze, należne w nagrodę za skonfiskowaną różną monetę zatrzymaną przez Kancelarzystę Heymana wraz z objezdczykami w junii 1811 roku różnym osobom, mieysce przebywania których Tamożni nie jest wiadome a mianowicie: byłym objezdczykom: Przewłodzkiemu i Kubortowi po 495 rubli 5 kop., a Włodkowskiemu 495 rub. 4¾ kop. assygn.; a zatém mają się wyżey pomienione osoby, a w zdarzeniu śmierci, ich sukcessorowie, dla odebrania tych pieniędzy jawić do Tamożni Jurborskiey, sami albo przysłać umocowanych w ustanowionych prawami terminach, po upłynieniu których, jeśli nikt do odebrania niezjawi się, więc pieniądze te odesłane będą dla dołączenia do Skarbowych dochodow.

Za Sekretarza Kollegialny Regestrator W. Karpowicz.

---

2. Od Mińskiey Skarbowey Izby ogłasza się niniejszém, iż położone w tuteyszey gubernii skarbowe majątki i czynszowe artykuły, wyrażone w przyłączoney przy niniejszém Wiadomości, oddają się wszystkie w 12toletnią od d. 12 apryla następującego 1827 roku arendę, a część majątku Przylep, nazywająca się Rudnia, i w woytowstwie Maławkach czynszowe artykuły w 3letnią tenutę; starostwa zaś brasławskiego folwark Marjanow do 13 nowembra 1836 roku; dla targow terminy naznaczone tegoż roku podczas mińskich kontraktow w marcu: 1szy 8, 2gi 9, 3ci i ostateczny 10, a na przetarg 11; zatém życzący należeć do targow i wziąć pomienione majątki i czynszowe artykuły w arendę zechcą przybyc w terminach do tey Izby z dostatecznemi, w proporcyi dwurocznych dochodow, ewikcyami. Dnia 29 oktobra 1826 roku.

Sowietnik Włodzimierz Weredkowicz.
Sekretarz Hołyniewicz.
Stoła pomocnik Troncewicz.

Wiadomość, ułożona przez Mińską Skarbową Izbę w Oddziale Gospodarczym, o majątkach skarbowych i czynszowych artykułach, przeznaczonych na oddanie z publicznych targow od d. 12 apryla 1827 roku w arendę.

Nazwiska majątkow.	W nich folwarkow.	Podług ostatniey rewizyi. Domow.	Podług ostatniey rewizyi. Dusz. Mężkich.	Podług ostatniey rewizyi. Dusz. Żeńskich	Ziemi. Uprawney. Dziesięcin.	Ziemi. Sianożęci. Dziesięcin.	Rocznego podług inwentarzow płacącego się dochodu i naddanych, tak w czasie uprzednich, jako i w czasie ostatnich targow. Srebrem. rub.	Srebrem. kop.	Assygn. rub.	Assygn. kop.
W Powiatach.										
Mińskim.										
W części majątku Przylep nazywającey się Rudnia, karczmy	—	—	—	—	—	—	—	—	325	—
W Woytowstwie Mińskim, zowiącym się Malawki, w którym 40 domow szlachty — przedaż trunków	—	—	—	—	—	—	45	—	—	—
osobno zaś w témże woytowstwię. . . .	—	—	—	—	—	7	5	25	—	
Wileyskim.										
Starostwo Bytkowskie	—	—	—	—	105	7 z sążniami	68	—	—	—
Dziśnieńskim.										
Część Starostwa Sutorowickiego	—	2	5	6	włościańskiey uprawney i sianożęci 73 ekonomiczney 41	— 10 z sążniami	62	40	—	—
Starostwa Brasławskiego folwark Marjanow.	1	10	21	31	włościańskiey uprawney i sianożęci — ekonomiczney 75	448 12 z sążniami	989	6¾	—	—
Starostwo Charobrowskie	—	—	—	—	98 z sążniami	63	103	80	—	—
Borysowskim.										
Starostwo Hibayłowskie	1	46	106	116	włościańskiey uprawney i sianożęci 716 ekonomiczney uprawney i sianożęci 131 z sążniami	—	601	42½	—	—
Bobruyskim.										
Starostwo Grajewszczyzna	—	—	—	—	19	1 z sążniami	12 naddano 2	96 4	—	—
Pińskim.										
Starostwo Saczkowickie.	—	6	13	15	włościańskiey uprawney i sianożęci —	287 z sążniami	69 naddano 76	— —	—	—
Starostwo Suszyckie.	—	—	—	—	59	4 z sążniami	46 naddano 3	20 30	—	—
Starostwo Czerniachowskie	—	—	—	—	16 z sążniami	—	14 naddano 2	25 75	—	—
Starostwo Załużskie	—	—	—	—	75 z sążniami	2	36	45	—	—
Starostwo Swałowiskie	1	11	32	40	włościańskiey uprawney i sianożęci 347 z sążniami. Ekonomiczney w ogóle 257 z sążniami		146	40	—	—

Ogłoszenie. Wyrażone w tey Wiadomości skarbowe majątki i czynszowe artykuły oddają się w 12stoletnią arendę, a część majątku Przylep, nazywająca się Rudnia, i w Woytowstwie Malawskim czynszowe artykuły w 3letnią tenutę; folwark zaś Marjanow do 13 nowembra 1836 roku.

Sowietnik Władzimierz Weredkowicz. Sekretarz Hołyniewicz. Stoła pomocnik Troncewicz

Z przyczyny dostrzeżonego nieporządku w rachunkach Izby Skarbowey Grodzieńskiey, i z uwagi na znaczny niedostatek skarbowey summy, dla jey zabezpieczenia, na majątkach okazujących się w tém winnymi członków tey Izby, na skutek Rozkazu Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewicza i Wielkiego Xięcia Konstantego Pawłowicza, oraz zaleceń P. Ministra Skarbu, uczyniona po całém Państwie publikata, o zrobienie niezwłócznie naywiernieyszego wyszukania, a zatém o odkrycie majątków, i własności ruchomey i nieruchomey, a także pieniężnych kapitałów i dokumentow na nie, służących członkom Izby Skarbowey Grodzieńskiey, a mianowicie: Wice-Gubernatorowi Konstantemu Maksimowiczowi; Sowietnikom: Antoniemu Symonolewiczowi i Wincentemu Styczyńskiemu; także gubernialnym: Kontrolerowi Antoniemu Faleńskiemu, i Podskarbiemu Janowi Zachowi; również Assesorowi Antoniemu Krupowiczowi; a zatém dla skutecznego uzyskania czegokolwiek z wyżey wyrażonego, od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, azali nie wie kto o majątkach, własności, kapitałach, dokumentach i debitorach pomienionych osob, i jeżeli będzie wiadomo, dla zabezpieczenia więc skarbowego interessu, obowiązuje się każdego donieść o tém Rządowi; w przeciwném zaś zdarzeniu, jeśliby który wiadomy dłużnik pomienionych członków, albo mający jakiekolwiek tranzakta, umowy i t. d. tyczące się ich należności, nie doniesie, po odkryciu tego przez środki stosowne, każdy ściągnie na siebie niechybną odpowiedzialność, za utajenie czegokolwiek do uzyskania na zadosyćuczynienie skarbowi należnego. Dnia 2 nowembra 1826 roku.

Sekretarz Piotr Ludochowski.

---

2 Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż podczas reparacyi pocztowego Sankt-petersburskiego gościńca, idącego ze Słonima do Nieświża, to jest pod koniec augusta teraźn. 1826 roku, przez Assesora Nowogródzkiego Niższego Ziemskiego Sądu razem z robiącymi ludźmi, o 4 wiorsty od miasteczka Połąki ku Nieświżowi, znaleziono w zaroślach obywatela Bohdanowicza, o sto krokow od pocztowego gościńca, z lewey strony, same kości jakiegoś człowieka, okryte tylko wrzosem, lecz od zwierząt porozrzucane, bo niektóre kości zebrane po innych pobliższych mieyscach; głowa tego człowieka zdaje się bydź rozbitą, zęby czyste i małe, włosy jak się można domyślać były na głowie światłobląd; również pogniłe półbuciki kształtney roboty, na małą nogę; dowodzą że człowiek ten niemógł mieć więcey nad lat 20. Odzienie na nim było: płaszcz bez wiszącego kołnierza, kształtem surduta a kurtka (zapewne szpencer) z sukna dość dobrego, koloru kawowego, spodnie z sukna grubego, koloru zielonawego, lecz to wszystkie odzienie bardzo zgniłe, sukno zaś odmieniło swóy kolor tak, że ledwie można było znaleść czyste jego kawałki, a samego ciała, całkiem odkryć niemożna było; ze wszystkiego jest powod do sądzenia, że (czyli ten człowiek zabity, albo innym jakim sposobem żyć tam przestał) już temu nie mało upłynęło czasu. Pomieniony Assesor uwiadomiwszy o tem okolicznych mieszkańcow, okazał im i znalezioną przy kościach odzież, lecz nikt nie mógł objaśnić, kto, i zkądby mógł być ten człowiek. Azatem Rząd Gubernialny, zgodnie z przedstawieniem tut-yszego Cywilnego Gubernatora ninieyszém ogłasza w tym celu: czy nie objawi kto, do kogoby ten człowiek należał, zkąd, kiedy i z kim mianowicie szedł wyżey pomienionym gościńcem i do jakiego mieysca; aby potem z większą pewnością można było ponowić śledztwo, jeśliby przez niniejszy Nowogrodzki Niższy Ziemski Sąd prowadzone, niczego nie mogło wykryć.

Sekretarz Teodor Afanasowicz.

2 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc

Pozew edyktalny do Sądu Gł. Lit. Wileńskiego 2go Departamentu z powództwa Urodz. Michała Kleofasa z Kozielska Ogińskiego Taynego Sowietnika Senatora Państwa Kawalera Orderów, po WW. Michała Hrabiego Tyszkiewicza Półkownika W. Polskich — Władysława Oskierkę b. Sędziego Sądu Głów. Mińskiego stopień JW. Gubernatora Mińskiego Gieczewicza reprezentującego — Ignacego Tukałłę Sędziego Granicznego — Jana Kasperowicza — Józefę z Ogińskich Łopacinskę Staroscinę Mscisławską — Ludwika Szafkowskiego Sędziego Granicznego — Teofila Mackiewicza Komornika — Dominika Grużewskiego Porucz. — Pawła Rostkowskiego Pisarza Ziem. Ptu Sienskiego — Xiędza Morozowicza — Maryą de Neri Oginskę Senatorowę — Barbarę z Bohuszow Kamieńskę Podczaszynę Lidzką — Tomasza, Ignacego i Dominika Łopacińskich Starościcow Mścisław. — Krzysztofa i Teklę z Łopacińskich Mackiewiczow Prezydentow Granicznych Zawileyskich — Jozefa Łopacińskiego Rotmistrza — Apolinarego Morawskiego Szambelana — Rudolfa i Konstantego Hrabiów Tyzenhauzów Półkowników i Kawalerów — Jozefa Juszyńskiego — Jana Karpowicza possessora arendownego Folwarku Ponizia — Karola Zana — Maryannę Paprocką — Jana Sakowicza Adwokata — Franciszka Bawora Regenta — Leona Buderkiewicza — Czesława Moniuszkę Kapitana — Jana i Michała Szelickich — Stanisława Komara Marszałka — Józefa Miłosza Prezydenta Sądu Głów. Mohilewskiego — Woyciecha Pusłowskiego Marszałka i Kawalera — Barona Balla bankiera St. Petersburskiego — Sofronią Ginetównę z dokładem jey opieki — Andrzeja Kazigrodzkiego Rotmistrza — Wincentego Malinowskiego — Antoniego Hermana — Józefa Rombulda — Kupścia — Kętrzyńskę — Eckieltowę — Józefa Szwykowskiego Sowietnika — Michała Rodziewicza Sędziego — Franciszka Krupskiego — Gabryela Kurowskiego Sędziego Graniczn. — Berkmana Doktora — Wikturego Iwaszkiewicza — Macieja Raczkowskiego — Xiędza Trynitarza Moraczewskiego — Borzymowskiego Sekretarza Dworzańskiego Mohilew. — Xiędza Malczewskiego — Józefa Lipińskiego Strażnikowicza — Przesmyckiego Regenta — Sciblę — Żukowskiego — Trojanowskiego Doktora — Zawileyskiego Pocztmaystra Mohilewskiego — Sukcessorów Jęczewskiego — Starozakonnego Michela Hołowczyńskiego — Puszkarewicza Kupca Mohilewskiego — Star. Iszera Mohilewskiego — Towarzystwo Wileńskie Dobroczynności — Kapitułę Zmudzką — XX. Karmelitów Chwalcynskich — X. Wincentego Mikuckiego Officyała jako Proboszcza Kaplicy Panny Maryi — X. Jędrzeja Klągiewicza Proboszcza Kaplicy Bożego Ciała — Siostry Miłosierdzia mieszkające w domu Dzieciątka Jezus — Siostry tegoż zgromadzenia funduszu Gosiewskich — XX. Bernardynow Wileńskich — XX. Trynitarzów Antokolskich — XX. Karmelitów Grodzieńskich i Zawileyskich — XX. Franciszkanow Wileńskich — PP. Karmelitanki Wileńskie — XX. Kamendułow Pożayskich — XX. Bazylianow Boruńskich — XX. Bernardynow Bienickich — X. Altarystę Woystomskiego — X. Altarystę Hanutckiego — Prezbitera Hanutckiego — X. Plebana Smorgońskiego — Prezbitera Zaleskiego — XX. Trynitarzow Mołodeczańskich — PP. Benedyktynki Mińskie — PP. Bernardynki Mińskie — XX. Karmelitow Białyni-

ckich — XX. Dominikanow Witebskich jako *krajowych*; a po WW. Jana, Józefa Barona Szodoara — Klementynę z Kozietulskich Walicką matkę, Alexandra syna i Józefę córkę Walickich, Sukcessorow zeszłego Józefa Walickiego Starosty Meszczanowskiego — Jana Sędziego Pokoju Powiatu Rawskiego i Bazylego Braci Rzeszotarskich, Pudencyanę z Rzeszotarskich Leszczyńskę i Annę z Rzeszotarskich Kuczewskę siostry sukcessorów zeszłego Jana Rzeszotarskiego Sędziego Ziemskiego Rawskiego — Józefa Tymowskiego Referendarza Radcy stanu Królewstwa Polskiego Szambelana Jego Cesarsko-Królewskiey Mości Kawalera Orderu ś. Stanisława — Kunegundę z Wodzynskich Tymowskę Senatorowę Kasztelanowę Królewstwa Polskiego — Jana Nepomucena Wodzynskiego Radcę Województwa Mazowieckiego jako opiekuna nieletnich dzieci ś. p. Gabryela Wodzynskiego — Tomasza, Jozefa Michała Synow, Justynę i Konstancyą córki Wodzyńskie sukcessorow zeszłego Adama Wodzynskiego Łowczego Rawskiego — Michała Gaszynskiego Sędziego Ptu Cywilnego Województwa Podlaskiego, i Teressę z Gaszynskich Prażmowskę Sędzinę apellacyyną Królewstwa Polskiego w assystencyi męża Józefa Prażmowskiego, sukcessorów zeszłego Antoniego Gaszyńskiego Szambelana — Teodora Łączyńskiego Półkownika W. Polskich, Honoratę z Łączyńskich Hrabinią Leduchowskę i Antoninę z Łączyńskich Radwanowę w assystencyi męża Augustyna Radwana Półkownika W. Pol. i Kawalera, sukcessorów zeszłego Macieja Łączyńskiego Starosty Gostyńskiego — Maryannę z Funkowskich Hrabinię Tomkiewiczowę — Henryka Poths — Felixa Ministra sprawiedliwości b. Xięstwa Warszawskiego Oyca, Tomasza Jenerała Woysk Polskich i Posła, Franciszka Kapitana Gwardyi francuzkiey i Piotra synow Hrabiow Łubieńskich — Izabellę z Lasockich Ogińskę, pierwszą żonę pozywającego Senatora Ogińskiego — Tadeusza i Xawerego Xiążąt Ogińskich synow pierwszego małżeństwa tegoż Senatora — Antoniego, Ignacego i Józefa Skalskich braci rodzonych, Izabellę z Skalskich Grzywackę siostrę, Michała Dąbrowskiego oyca, Pantaleona i Juliana synow z Anny Skalskiey rodzących się, sukcessorów zeszłego Tadeusza Skalskiego jako (mieniących się bydź) zagranicznych kredytorow, i przez wyniesione ze swojey strony pozwy zapowiadających rozmaite do tegoż Senatora Ogińskiego stosunki, wynosi się: iż gdy użyte przyczyny w Dekrecie Sądu Głów. Lit. Wileńskiego 2go Departamentu roku 1826 Junii 26 dnia ogłoszonym, (którym przez Senatora Ogińskiego żądana, a przez kredytorow nieprzeczona, ofiarowanych funduszow jego exdywizya w tamtoczasowym stron przyyściu nieuznaną została) Naywyższym Waszey Imperatorskiey Mości Ukazem (po zaszłey 13 apryla Komitetu Ministrow Opinii, a 6 julii Naymiłościwiey konfirmowaney) dnia 28 msca 7bra roku tegoż 1826 z Rządzącego Senatu Sądowi Głównemu nadesłanym, już są rozwiązane; gdy nietylko dawno oczekiwana satysfakcya żadnemu z prawdziwych kredytorów wstrzymywaną bydź daley niemoże, ale owszem, w nayprędszym czasie i naykrótszą koleją processu, przez tenże Sąd Główny domierzoną każdemu bydź musi — Na mocy więc wspomnionego Naywyższego Ukazu żałcy Senator, trzeci raz obżał. WW. do tegoż Sądu Głównego przez niniejszy edyktalny i do Gazety Kuryera Litew. podający się Pozew przywołując, i we wszystkich swych stosunkach, tak ze względu massy funduszow, na satysfakcyą wierzycieli poświęconych, jako i zupełnego z niemi rozliczenia się, do poprzedzonych już dwóch pozwów referibiliter mając się, prosi Sądu: o przyjęcie i zatwierdzenie tych prośb, jakie w pierwszych wyrażone zostały pozwach, jakie do Naywyższych Ukazow i natury sprawy mogą i powinny bydź właściwie zaapplikowane, i jakie przy przypadnieniu teyże rozprawy przez głos udzielny Sądowi Głównemu będą przedstawione, z wolnością wyniesienia nowego lub poprawienia się na tem pozwie.

Roku 1826 miesiąca 9bra 6 dnia. Woźny niżey podpisany zeznaję, iż z tego pozwu autentycznego kopiją co do słowa wypisaną (i dla powszechney wiadomości do Gazety Kuryera Litewskiego podać się mającego), a wyniesionego ze strony JO. Michała z Kozielska Ogińskiego Taynego Sowietnika Senatora Państwa i Kawalera orderow, po kredytorow i pretensorow imionami i nazwiskami in reatu tegoż pozwu wyrażonych, przed Sąd Główny Litewsko Wileński 2go Departamentu dla doręczenia JW. Michałowi Hrabi Tyszkiewiczowi Półkownikowi Woysk Polskich w Mieście Wilnie w pałacu jego własnym na Niemieckiey ulicy sytuowanym położyłem.

Wincenty Koreywa Woźny Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu.

Roku 1826 miesiąca 9bra 6 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileńskiego stawając osobiście Woźny w górze wyrażony relacyą pozewną zeznał i w protokule Woźnieńskim własnoręcznie rozpisał się.

Jest w aktach świadczę Sądu Ziemskiego Powiatu Wileńskiego Regent Marcelli Talat.

Dozwolono drukować dnia 9 listopada 1826 roku Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

---

3 Romuald Ryk służąc nayprzód u zeszłego Graffa Manuzzego a późniey u JW. Konstancyi z Hrabiow Platerów Grafini Manuzyny Marszałkowey Powiatu Brasłowskiego, w miesiącu 7brze bieżącego roku zszedł z tego świata, pozostała po nim ruchomość i papiery przy świadkach spisane znaydują się w majątku Belmontach w Powiecie Brasławskim Gubernii Wileńskiey; gdyby więc sukcessorowie z prawnemi dowodami dla osiągnięcia spadku po zeszłym Ryku do Belmont w przeciągu miesięcy sześciu przybywali, przez niniejszą awizacyą wzywa, w przeciwnym zaś razie, ruchomość i papiery w Wiedzę Dworzańskiey Powiatu Brasławskiego Opieki oddane zostaną. 1826 miesiąca 8bra 20 dnia. Takowe uwiadomienie z polecenia JW. Grafini Manuzyny podpisuję. Bernard Dowoyna Adwokat i Plenipotent.

Wolno drukować w Kuryerze Litewskim d. 21 października 1826 r. Cenzor Ignacy Reszka.

Obserwacye metoerologiczne.	*Czas obserwacyi.*	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Réau.*	*Wiatry.*	*Odmiana w powiet.*
	d. 11 godz. 7 zrana.	27 cal. 10,2 lin.	+ 2,5 stopni.	Południowy.	Pochmurno
	d. 12 — — —	27 — 8,1 —	0 — —	Północny.	Pogoda

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 136.

Wilno dnia 12 Listopada v. s. 1826 Roku.

3. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Maryannie Boharewiczowey Sędziney pod assystencyą opieki, Janowi, Leonardowi, i Sylwestrowi braci Cydzikom; Szukscie Sędziemu, Zebrowskiey z dokładem opieki, Brygidzie z Chmielewskich Swiętorzeckiey Marszał. Ptu Mins. w assystencyi męża, Karolowi Stacewiczowi Doktorowi, Sylwestrowi Janiszewskiemu Podkom. Wileyskiemu, Wincentemu Borsukowi adwokatowi, Pannie Anastazyi Kapuścińskiey z dokładem opieki, Barbarze Kamińskiey Podczaszyney Lidzkiey, sukcessorom Hilarego Szemesza b. Sędziego Ihumen., Siwickiemu, Ignacemu Tukałowi Sędziemu Gran. Lidzkiemu, sukcessorom Anny Kałusowskiey Szambel., Wacławowi Klukowskiemu Regentowi Sądu Głgo Wilen. 2go Depart., Janowi Mokrzeckiemu Adwokatowi Sądu Głgo Wilen., Janowi Bielewiczowi Pisarzowi Rosien., Ildefonsowi Demontowiczowi Regentowi Sądu Głgo Wilen., Dominikowi Zywicy Adwokatowi subselliow Min., Józefowi Wołodźkowi Sędziemu w stopniu Nowosielskiego, Antoniemu Marcinowskiemu Regentowi Gran. Wiley., Jerzemu Hacískiemu Porucz., Teressie Galimskiey wespół z potomstwem płci obojey, Mikołajowi Haydukowiczowi Sędziemu Gran. Min., Xiędzu Bonawenturze Łobacewiczowi Plębanowi Ilskiemu, Xdzu Michałowi Plenie Prokuratorowi Seminaryum Min. i prowizorom w rzeczy tegoż Seminaryum, Teofili Kościuszkównie przełożoney i całemu zgromadzeniu Benedyktynek Nieświzkich, Starozakon. Jankielowi Abramowiczowi Polakowi Kupcowi Min., Michałowi Frankowi Stolarzowi kredytorom, niemniey Olimpii Hrabiance Przezdzieckiey z dokładem prawney opieki, Mikołajowi Paszkowskiemu Adwokatowi Sądów Głł. Min., Jerzemu Kobylińskiemu Tytular. Sowietnikowi, nieletniemu Ludwikowi Wołodkowiczowi Marszałkowiczowi pod assystencyą oyca, Janowi Dematta i jego żenie Oleszkiewiczom Kollegskim Registratorom, Antoniemu Paszkowskiemu Sędziemu Gran. Min., Michałowi Sawickiemu, Maciejowi Strokowskiemu, Karolowi Jackowskiemu Donataryuszom zeszłego Wincentego Wołodkowicza Podkom. Wiley., Piotrowi Sutowiczowi Sędziemu Gran. Wiley., Czaplińskiemu, Katarzynie Oleszkiewiczowey, Mikuliczowi Sekretarzowi, Matusewiczowi, Piotrowi Aramowiczowi, Tomaszowi Swiderskiemu, Michałowi i Gasprowi Golejewskim, Puderni lub w stopniu jego zostającym, Maciejowskiemu, sukcessorom Jurcewicza, Kapitanowey Tyryon zawiniającym do massy summy bankowe jakoteż Monarsze podatki i rekrutczyznę z ich sched należne a przez dziedzica wypłacone, pozew edyktalny do oczewistey rozprawy przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski skutkiem remissy Sądu Głgo Mins. 2go Depart., rezolucyow Sądu Exdywiz. w dobrach Illii od dnia 27 nowembra roku idącego sądzić się mający, z instancyi Urodz. Stanisława Radziszewskiego b. Marszałka Ptu Wileys. sukcessora po zeszłym Wincentym Wołodkowiczu, przy odwołaniu się do testamentowey dyspozycyi tegoż Wołodkowicza w roku 1823 nowembra 21 dnia sporządzoney, do Cessyi od Ur. Karola Hrabi Brzostowskiego wydaney, do oświadczeń, wynaszanych pozwow, do uzyskanych wyroków, w Sądzie Głł. Min. 2go Depart., jakoteż w pierwszozjazdowym Exdyw., oraz dalszych dowodow w oczewistey rozprawie złożyć się mających, a w szczególności wynosi się oto: iż zeszły ś. p. Wincenty Wołodkowicz Podkom. Wileyski posiadająo dobra ziemne Ościukowicze, Illę, i Pohrebiszcze, dekretem Exdywizyi Łazdunskiey, przez Sąd Głny Litewsko Wilen, na dziedzictwo wydzielone, a częścią po swey matce drogą sukcessyi dostałe, w ciągu życia swojego, nie tylko znacznym kredytem one obarczył, lecz następnie przed zeyściem swoim z tego świata roku 1823 nowembra 21 dnia stanowiąc testamentową dyspozycyą, i przez oną żałgo oraz Ur. Karola Hrabię Brzostowskiego mianując sukcessorami ogólnego swojego funduszu, do ogromney massy długow na nim hippotekowanych, nowych jeszcze ciężarów dodał i dwakroć sto tysięcy złł. spełna na donacye dla wielu osób przeznaczył, a do uczynienia tak kredytorom jako też i donataryuszom należytey, stosownie do praw i możności satysfakcyi, sukcessorow swych zobowiązał, Uzupełniając przeto wolę antecessora żałcy po nabyciu części od Ur. Hrabi Brzostowskiego. stawszy się jedynym właścicielem dóbr po zeszłym Wołodkowiczu pozostałych, i przez sporządzoną intromissyą objąwszy do swojey dziedziczney possesyi, miał zamiar uspokoić każdego w należności z intrat z dóbr tychże majętności przychodzących, lecz gdy dostarczenie gotowych pieniędzy na spłatę wszystkich wierzycieli i donataryuszow, w dzisieyszych karystyynych czasach, codziennie stawało się niepodobnym, żałcy przeto nie znaydując innego sposobu załatwienia obowiązków z testamentu zeszłego Wołodkowicza na siebie spłynionych, prócz oddania dobr odłużonych, na taxę i exdywizyą, przez zapisane oświadczenie majętność Illę z miasteczkiem, folwark Pohrebiszcze, dobro Osciukowicze, ze schedą od Pokempinowicza nabytą, w Wileyskim ptcie położone, tudzież schedę zeszłego Wołodkowicza Marszał. Gubern. Min. wydzieloną, w Min. ptcie znaydującą się, słowem wszelką po zeszłym Wołodkowiczu pozostałość na taxę, i exdywizyą poświęcił, z zachowaniem dla siebie prawa sukcedowania, tey restancyi jaka po uspokojeniu wszystkich długow okazać się może; w tym przedmiocie za adcytowawszy wszystkich obżałnych przed Sąd Głny Min. 2go Depart., kiedy znaydował że przynieść się mogące zaprzeczenie przeciwko uznaniu taxy i exdywizyi stačby się mogło przewłoką ukończenia żądanego dzieła, znosząc więc one, dla uczynienia dogodności wierzycielom w pozyskaniu rychleyszey satysfakcyi, wypadło zawrzeć układ i część majątku Osciukowicz obżałmu Tukale pierwoprawem zastawnym zawiedzionego, na wieczność odprzedać, aby tym sposobem znosząc wszelkie niedogodności, jednych wierzycieli uspokoić gotówką, drugim przez ustąpienie z zastawney possesyi Osciukowicz, otworzyć większość funduszu dla dogodnieyszego pomieszczenia się w lokacie, co też sami wierzyciele i donataryusze znając bydź lepszym w przyyściu po remissę przez swoje zgodzenie się zaakceptowaliście, a Sąd Głny Min. 2go Depart., takowe to jednanie stron wyrokiem swoim 1826 marca 18 ferowanym, determinując Sąd Exdywizorski, zaapprobował; przewodnictwem pomie-

nioney remissy zebrany Sąd Exdywizorski w dobrach Illii ułatwiwszy przedwstępne czynności swego Sądu, co do administracyi, pomiary i inwentacyi dobr konkursowi uległych, komportacyą zadeterminował, w powtórnym zaś terminie, wizyą gruntow odbył, i o tem przez Gazetę Kuryera Litewskiego interessowane strony zawiadamiając, dzień 27 nowembra roku idącego 1826 na ostateczny rozbior dzieła exdywizyynego przeznaczył, chcąc przeto żałcy dokładnie ze wszystkiemi obżałmi obliczyć się, widzi siebie bydź obowiązanym do zaadcytowania wszystkich wierzycieli, donataryuszow i pretensorow, oraz wezwania do stanności dla odebrania wydziału za należność każdemu przychodzącą, zarazem też aby zwiększyć fundusze exdywizyi podlegające, obżałnych debitorow jako zawiniających do massy za opłacone za nich summy bankowe, podatki i rekrutczyzny, powołuje przed Sąd Exdywizorski w prozbach: nadewszystko dowodów wszelkich ze strony żałgo składających się approbaty, poczem od zrealizować się mających dla wierzycieli należności uczynionych nadpłat, tak przez zeszłego Wołodkowicza jako też i żałgo w kapitale i procentach potrącenia; po jakowym wzajemnym obliczeniu się pozostających summ obżałnych wierzycieli i donataryuszów na wydziałach ziemnych w taxie wieczystey na piątym procencie podług warunkow remissy zalokowania, z wydzielonych sched każdemu kredytorowi wszystkich opłat i powinności zaskuteczuić nakazania, wykazać się mających summ na obżałnych debitorach sądzenia, i pro bono massy kredalney policzenia; dla niestawających w Sądzie Exdywizorskim wierzycieli, donataryuszow, i pretensorow, skutkiem remissy nastałych rezolucyow, i zaszłych awizacyow utraty rzeczy zakreślenia, i poszukiwać oney wzbronienia. Nakoniec restancyi funduszu po uspokojeniu, ciężarow pokazać się mającego skutkiem testamentu zeszłego Wołodkowicza i Cessyi Karola Brzostowskiego, przy właścicielstwie żałgo w jednym obrębie zostawienia, niemniey summ funduszowych gdy z potrzeby wypadnie na inną hipotekę dogodnieyszą przeniesienia, w ostatku folwarku Skobierca stosownie do nastałych uprzednich dekretów bezszachownicznie od dalszych dóbr na Exdywizyą poswięconych oddzielenia, niemniey decydowania o co w sprawie proszonym będzie.

Roku 1826 miesiąca oktobra 26 dnia. Woźny świadczę iż tego pozwu kopię z niniejszym autentykiem zgodne, z instancyi JW. Stanisława Radziszewskiego b. Marszałka Pttu Wileyskiego, po JWW. i WW. Wierzycieli, donataryuszow, i debitorow zeszłego Podkomorzego Wołodkowicza wyniesionego jako to: Sylwestrowi Janiszewskiemu Podkomor Wiley., Mikołajowi Paszkowskiemu Adwokatowi Sądów Głgo Min., Antoniemu Paszkowskiemu Sędziemu Gran. Min., Michałowi Sawickiemu, Wincentemu Borsukowi Adwokatowi, Dominikowi Żywicy, Janowi Dematta i żenie Oleszkiewiczom, Maciejowi Strokowskiemu, oczewisto w ręce popodawałem; dalszym zaś, Maryannie Boharewiczowey Sędziney, Janowi, Leonardowi i Sylwestrowi braci Cydzikom Szukscie Sędziemu, Zebrowskiey, Brygidzie z Chmielewskich Swiętorzeckiey Marsz. Minskiey, Karolowi Stacewiczowi Doktorowi, Pannie Anastazyi Kapuscińskiey, Barbarze Kamińskiey Podczaszyney Lidzkiey, sukcessorom Hilarego Szemesza, Siwickiemu, Ignacemu Tukale Sędziemu Gran. Lidzkiemu, sukcessorom Anny Kołusowskiey, Wacławowi Klukowskiemu Regen. Sądow Gł. Wilen., Janowi Mokrzeckiemu Adwokatowi Sądow Gł. Wilen., Janowi Bielewiczowi Pisarzowi Rosien., Ildefonsowi Demontowiczowi Regent. Sądow Gł. Wilen., Józefowi Wołodźkowi Sędziemu, Antoniemu Marcinowskiemu Regent. Gran. Wiley., Jerzemu Hackiemu Poruczn., Teressie Galimskiey wespoł z potomstwem płci obojey, Mikołajowi Haydukowiczowi Sędziemu Gran. Min., Xdzu Bonawenturze Łobacewiczowi Plebanowi Ilskiemu, Xdzu Michałowi Plenie Prokuratorowi Seminaryum, Teofili Kościuszkównie przełożoney i całemu zgromadzeniu Benedyktynek Nieswizkich, Starozakon. Jankielowi Abramowiczowi Polakowi, Michałowi Frankowi Stolarzowi, Olimpii Hrabiance Przezdzieckiey z dokładem prawney opieki, Jerzemu Kobylińskiemu Tytular. Sowietnikowi i Kawal., Ludwikowi Wołodkowiczowi Marszałkowiczowi, Karolowi Jackowskiemu, Piotrowi Sutowiczowi Sędziemu Gran. Wiley., Czaplińskiemu, Katarzynie Oleszkiewiczowey, Mikuliczowi Sekretarzowi, Matusewiczowi, Piotrowi Aramowiczowi, Tomaszowi Swiderskiemu, Michałowi i Gasprowi Golejewskim, Poderni lub w stopniu jego zostającym, Maciejewskiemu, sukcessorom zeszłego Jurcewicza, Kapitanowey Tyryon, do drzwi Sądowych w miescie powiatowym Wileyce przed Sąd Taxatorsko Exdyw. w dobrach Illii od dnia 27 nowembra roku idącego sądzić się mający przybiłem, i do stanności przed Sądem Exdywizor. przez trzykrotną awizacyą Kuryera Litewskiego wezwałem. Datt. ut supra.

Jan Dunin Siemaszko Woźny Ziemski Ptu Wileygo i Exdywizor.

Roku 1826 oktobra 28 dnia. Przed aktami Jego Imperatorskiey Mości Ziemskiemi Ptu Wileyskiego stawając osobiscie JP. Woźny Jan Siemaszko relacyą takowego pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem i zgodziłem z księgami świadczę Wincenty Kiersnowski Ziemski Pttu Wileyskiego Regent.

Dozwolono drukować 5 listopada 1826 roku Cenzor S. Zukowski.

---

6 W Xięgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie, znaydują się następne dzieła, świeżo drukiem ogłoszone.

1. Euzebiusza Słowackiego dzieło z pozostałych rękopismow ogłoszone Tom IV, zawierający: Poezye własne i przekłady tom jeden in 8vo str. 364 1826 srebrem . . r. 1. Kop. 20
   z przesłaniem pocztą . . . . 1. — 40
   (Całe dzieło Słowackiego we czterech tomach . . . . R. sr. 5. R. 70
   z przesłaniem pocztą . . — 6. — 70)
2. Prawidła Wymowy i Poezyi wyjęte z dzieł Euzebiusza Słowackiego jeden tom in 8vo str. 334. 1826 . . . . 40 kop.
   z przesłaniem pocztą . . . . . 60 —
3. Proces Cywilny Litewski, staraniem i pracą Alexandra Korewickiego Magistra oboyga praw, jeden tom in 8vo w dużym formacie 1826 . . . . 1 kop. 20
   z przesłaniem pocztą . . . . 1 — 50
4. Nowy Słownik francuzko-polski, pomnożony zbiorem wyrazow naukowych i technicznych, dwa tomy in 8vo: Tom 1 str. 458, Tom 2gi str. 371 w dużym formacie, na każdey stronie mieści się 106 wierszy. 1826 R. 2 —
   z przesłaniem pocztą . . . . . . 2 k. 50
   (Poźnieyszy rozbiór powyższego Słownika pokaże jego wartość, teraz tylko na jego zaletę powiemy, że w języku polskim, tak kompletnego nie mieli-smy Dykcyonarza francuzko-polskiego).